

Puszczańskie absurdy

Minęło już półtora roku od czasu powołania Zespołu Prezydenta RP do opracowania ustawy regulującej status dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego w Puszczy Białowieskiej. Przez ten czas został opracowany pakiet ustaw umożliwiających powiększenie Białowieskiego Parku Narodowego.

Chcąc powstrzymać eksploatację najcenniejszych drzewostanów Puszczy do czasu wprowadzenia w życie wspomnianych regulacji prawnych, Biuro Inicjatyw Społecznych w Kancelarii Prezydenta zwróciło się z prośbą o wprowadzenie moratorium na wykonywanie wszelkich prac leśnych w rezerwatach i ponadstuletnich drzewostanach.



Gospodarka w Rezerwacie Szafera. Fot. Wiesław Walankiewicz

W odpowiedzi na pismo, Główny Konserwator Przyrody, Andrzej Szweda-Lewandowski, stwierdził, iż „Proponowane zakazanie jakichkolwiek cięć i zabiegów w rezerwatach przyrody zagrażałoby trwałości lasów w rezerwatach, zwłaszcza tych z przewagą świerka. /.../ Do czasu zakończenia prac zespołu do opracowania projektu ustawy regulującej status dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego Puszczy Białowieskiej i wejścia w życie tej ustawy niewskazane jest podejmowanie działań wykraczających poza obowiązujące ograniczenia prawne będące kompromisem między ochroną przyrody i zachowaniem pozostałych funkcji lasu”.

Powołanie zespołu prezydenta nie wpłynęło w najmniejszym stopniu na stopień eksploatacji najcenniejszych drzewostanów Puszczy, będących pod ochroną rezerwatową. W 2006 r. z obszaru rezerwatu im. Władysława Szafera, znajdującego się w granicach administracyjnych Nadleśnictwa Białowieża, jedynie w ramach kilku zezwoleń Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody (WKP) pozyskano 1732 metry sześciennie drewna. W trakcie prowadzonych prac były dewastowane wielkie powierzchnie podszytu.

Co gorsza, w 2007 r., przy zgodzie WKP, na obszarze tego samego rezerwatu podjęto realizację nowych działań, nie ujętych w zadaniach ochronnych, nazwanych „gospodarką rezerwatową”. Polegały one na regulowaniu zagęszczenia i składu gatunkowego upraw i młodników (trzebieże wczesne), inicjowaniu procesów odnowieniowych poprzez sadzenie gatunków lasotwórczych, ręcznej pielęgnacji gleby w uprawach oraz grodzeniu upraw.

Wiosną br. zwróciliśmy się do Nadleśnictwa Hajnówka i WKP o zaniechanie cięć przynajmniej w okresie lęgowym ptaków na obszarze ich rewirów lęgowych. Okazało się, że w okresie lęgowym tylko z jednego rewiru dzięcioła trójpalczastego (znajdującego się w rezerwacie im. Szafera) usunięto przynajmniej 144 świerki. Zasiedlone kornikiem drzewa tego gatunku stanowią bazę pokarmową dzięcioła trójpalczastego, przez co warunkują pomyślne wyprowadzenie lęgu. Stanowi to więc ewidentne naruszenie zasad FSC oraz dyrektywy ptasiej, zakazującej niepokojenia ptaków w okresie lęgowym. Obecnie trudno dostrzec różnicę między zagospodarowaną częścią Puszczy a rezerwatem im. Szafera.



Wykrot w Puszczy Białowieskiej. Fot. Adam Będkowski

Pracownia podjęła próbę udziału społecznego w prowadzonych postępowaniach dotyczących

wycinek w rezerwatach, wykorzystując krajowe przepisy prawne. Zwróciliśmy się do WKP o umożliwienie nam udziału w postępowaniu administracyjnym na prawach strony, co teoretycznie daje możliwość zaskarżenia decyzji zezwalających na wycinanie drzew w rezerwatach, a w efekcie kontrolę ilości pozyskiwanego drewna.

Wprawdzie Konserwator dobrowolnie poinformował Stowarzyszenie o wszczęciu postępowania w postaci wniosków złożonych przez nadleśnictwo o zgodę na usunięcie drzew zasiedlonych kornikiem, jednak postanowieniem odmówił dopuszczenia Stowarzyszenia na prawach strony. Departament Leśnictwa, Ochrony Przyrody i Krajobrazu resortu środowiska uchylił postanowienie i nakazał ponowne rozpatrzenie sprawy.

WKP ponownie odmówił dopuszczenia do postępowania, uzasadniając to tym, iż definicję interesu publicznego stanowi „ciągłe zmieniająca się kompozycja i balans różnorodnych wartości określonego społeczeństwa w określonym czasie”. Postulat skutecznej ochrony Puszczy oraz zaprzestania usuwania drzew z najcenniejszych jej drzewostanów, pod którym podpisało się ostatnio ponad 100 tys. obywateli Polski (petycja WWF), nie stanowi zatem według WKP interesu publicznego.

Ponadto zdaniem Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, „zaniechanie lub przesunięcie w czasie wycinki drzew mogłoby wpłynąć negatywnie na zbiorowiska leśne będące celem ochrony rezerwatu”.

Do października br. Białowieski Park Narodowy mógł się poszczycić prestiżowym tytułem w postaci Dyplomu Rady Europy. Rok temu miał miejsce audyt Dyplomu w trakcie, którego zostało przekazanych ekspertowi sprawującemu kontrolę szereg uwag dotyczących niepokojących zjawisk mających miejsce na obszarze Puszczy. Ekspert stwierdził, że chociaż tytuł jest przyznany dla Parku Narodowego to podejmując decyzję o jego przedłużeniu nie można pominąć tego, co się dzieje w pozostałej części Puszczy. Rada Europy podjęła decyzję o zawieszeniu Dyplomu. Teoretycznie park może odzyskać wyróżnienie po spełnieniu dwóch warunków: uchwaleniu dziesięcioletniego planu ochrony dla parku narodowego oraz zaprzestaniu usuwania drzew z rezerwatów przyrody znajdujących się w administracji Lasów Państwowych.

W sierpniu br. miał miejsce audyt dyplomu FSC, świadczącego m.in. o rzekomo ekologicznej gospodarce prowadzonej przez Regionalną Dyрекcyję Lasów Państwowych Białystok. W trakcie audytu Pracownia zgłosiła szereg uwag dotyczących niezgodności prowadzonej gospodarki leśnej na obszarze Puszczy Białowieskiej z „Zasadami, Kryteriami i Wskaźnikami Dobrej Gospodarki Leśnej w Polsce”, warunkującymi utrzymanie certyfikatu FSC.

Wskazaliśmy m.in. na to, iż gospodarka nie jest prowadzona w zgodzie z przepisami prawa i planem urządzania lasu (naruszenie moratorium na wycinanie ponadstuletnich drzew - opisywana już w DŻ sprawa wycinki klonów), brakuje oceny oddziaływania na środowisko dla prowadzonych prac, niedostateczna jest ochrona rzadkich i zagrożonych gatunków oraz reprezentatywnych fragmentów ekosystemu. 6 sierpnia w Warszawie odbyło się spotkanie, w którym wziął udział m.in. szef krajowej grupy roboczej FSC. Na spotkaniu poruszono kwestię wycinek w rezerwacie Starzyna.

W efekcie certyfikat dla RDLP został zawieszony. Jak zauważa Stefan Jakimiuk z WWF zawieszenie certyfikatu nie jest wyłącznie utratą prestiżu, ale wiąże się również z ekonomicznymi konsekwencjami - „Odbiorcom w Polsce to może być obojętne. Ale duże międzynarodowe koncerny nie kupią drewna bez certyfikatu. Za granicą na tego rodzaju sprawy bardzo zwraca się uwagę”.

Zawieszenie certyfikatu świadczy o tym, iż Puszcza Białowieska jest traktowana gorzej niż powinien być traktowany zwykły las gospodarczy będący w zarządzaniu jednostki posiadającej certyfikat FSC.

Jednak innego zdania jest minister środowiska, który 18.10.2007 r. na uroczystej gali w

Teatrze Dramatycznym w Warszawie nagroził Regionalną Dyрекję Lasów Państwowych w Białymstoku wyróżnieniem Lidera Polskiej Ekologii. Podlascy Leśnicy zdobyli tę nagrodę za ochronę Leśnego Kompleksu Promocyjnego Puszcza Białowieska. – „Do tej pory las traktowany był jak hurtownia drewna. Mniej interesowano się roślinami, grzybami, zwierzętami i wodą. Po piętnastu latach w lasach gospodaruje się zupełnie inaczej” – powiedział dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, Piotr Zbrożek.

Czy Białowieski Park Narodowy ze względu na niewłaściwe zarządzanie utraci kolejne tytuły a Puszcza jeszcze bardziej upodobni się do setek innych niczym nie wyróżniających się kompleksów leśnych? Czas pokaże – na zeszłorocznym posiedzeniu Komitetu Światowego Dziedzictwa Ludzkości zarządzanie Puszczą również zostało poddane krytyce.

Adam Bohdan



Działania Podlaskiego Oddziału Pracowni mające na celu zachowanie dziedzictwa przyrodniczego Puszczy Białowieskiej prowadzone są w ramach Projektu finansowanego ze środków Unii Europejskiej, Fundacji „Fundusz Współpracy”. Za treść niniejszego artykułu odpowiada Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, poglądy w nim wyrażone nie odzwierciedlają w żadnym razie oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.